

Numer 76.

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 21. WRZEŚNIA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 21. Września.

SESSYA SEYMO: CCCCLXIV.

Dnia 19. Września.

JP. Marszałek Seymowy w Zagaieniu swoim oświadczył, iż gdy podług nakazu Prawa JJ. PP. *Plenipotenci Miast* na *Prowincyonalnych Sessyach* do Magistratur rodzieleni zostali, zaczym wykonać Przysięgę są obowiązani Rotą przepisaną dla Kommissarzów w Magistraturach zasiadaiących; którą też Przysięgę natychmiast przed Królem Jmcią wykonali:

JX. *Rylinski* Biskup *Kuiawski*, w zabranym Głosie przełożył, iak wielkich uciążliwości Obywatele Prowincyi *Wielkopolskiey* doznaią z wydanych *Uniwersałów* przez *Kommissyą Skarbową* względem Redukcyi Monety *Pruskiey*; radził, ażeby *Deputacya* wyznaczona została od *Stanów*, któraby y w powody wydania takowych *Uniwersałów* weyrzała, y Proiekt przyniosła uczynienia ulgi tymże Obywatelom. Po wielorakich w tey mierze uczynionych zdaniach, został nakoniec podany Proiekt, zalecaiący Deputacyom tym, które były wyznaczone do Examinowania *Kommissyów Skarbowych*, ażeby te wraz z *Kommissyą Skarbową* sposoby zaradzenia tey uciążliwości wynalazły, y o tych *Stany Seymuiące* w przeciągu trzech dni uwiadomiły.

Czytał potym JP. Sekretarz Seymowy Proiekt Ordynacyi Sądów Assessorskich; który wzięty został do Deliberacyi. Sessyą Solwowano na dzień następuiący na godzinę 10.

Na przeszłey Sessyi, JP. *Choiecki* Poseł *Kiiowski*, w swym Głosie wyrażał, iak Obywatele, uwolnionemi na teraźnieyszym Seymie zostawszy od obcey niewoli, y przyszedłszy iuż po części do Nayrządnieyszego Stanu, mile y z wdzięcznością Posłów swych podczas Limity przyimowali, oraz do dalszych czynności zachęcali. Doniosł też Nayiaś: Panu, iż Obywatele Wodztwa *Kiiow:* naymocniey są przeświadczeni, że J. K. Mość, będąc Naczelnikiem Narodu, stawał się pierwszym Przywodźcą do ratowania Oyczyzny, y wydobycia iey z dawnego Nierządu; przeto z naymilszym uczuciem czytali *Uniwersały* od N. Pana w czasie Limity wydawane. Obszernieysze tego Głosu wyrazy, osobno są do druku podane.

Z Paryża d. 26. Sierp: Od dawnego iuż czaſu głowę ſobie łamali naſi Politycy, w iakim ſpoſobie y w ktòrym Mieście, ma Kròl Naſz Sankcyonować *Nową Konſtytucyą*, żeby dać pozor, iż ten Monarcha ieſt iuż wolny, y będąc wolnym, wolnie podpiſał też *Konſtytucyą*. Z tym wſzyſtkim, nietylko w całey *Francyi*, ale y na całym Swiecie, takiego Miaſta nigdzie nie znaydą. Srzòd ſamego *Madrytu*, lub *Wiednia Rakuſkiego* czyli *Auſtryackiego* zoſtaiąc, ten nieſzczęśliwy Naſz Kròl *Francuſki* nie byłby ieſzcze w tey mierze Wolny; gdyż y w *Madrycie* lub *Wiedniu* mieſzkaiąc, ieśli *Konſtytucyi* nie podpiſze, ròwnie (podług tego *Zgromadzenia Narod:* Dekretu) Koronę ſwą utraci. Byłżeby wolny Kròl, żeby w przypadku niepodpiſania, śmiercią mu pogrożono? a tu mu grożą tym, co z ſamą śmiercią ròwna ſię, ieśli iey tylko nieprzechodzi; ktòryż albowiem czuły Monarcha, zdrowia y życia ſwego nie naraża przeciwko tym, ktòrzy mu gwałtem Koronę z głowy zdzieraią. Taka Propozycya, byłaby dobra dla Pana *la Fayette*, że ieśli podpiſze *Konſtytucyą*, będzie Krolem, a ieśli nie podpiſze, Kròlem nie będzie; w przypadku albowiem niechcenia podpiſać, nic mu właſnego nie odbiòrą, bo nigdy Korona do niego nie należała. Tak zaś mòwić niemożna o *Ludwiku XVI.* o Potomku *Henryka Wielkiego*, o Dziedzicznym tey Korony Panie.

Z Paryża d. 29. Sierp: Na Seſſyi *Narodowego Zgrom:* dnia 26. dekretowano, że miedziane wſzyſtkie ſprzęty, znalezione po Kościołach Klaſztorów ſkaſſowanych, maią być przebite na pieniądze. Daley: że Kommiſſarz Kròla zawiaduiący Kassą Przychodòw Extraordynaryinych, będzie miał zlecenie nadal zarządzenia przedażą Narodowych Dobr, pod Odpowiedzią ſwoią y Miniſtra. Dotąd *Deputucya Przedawnicza* z *Narodo: Zgromadzenia* zarządzała przedażą namienioną. Dopiero dekretowano: *Oſoby Familii Krolewſkiey*, mogą być obierane (pròcz *Departamentu Miniſterii*) do wſzyſtkich Mieyſc y Urzędòw od Nominacyi Krola zależących. Tymczaſem, Oſoby te, nie mogą mieć Kommendy Naywyżſzey nad Woyſkami, ani ſprawować Funkcyi Poſła przy Narodach Obcych, bez wyraźnego na to umocowania od Korpuſu Prawodawczego. Oſoby Familii Kròlewſkiey, ktòre iedynie do ſpodziewaney Sukceſſyi na Tron ſą urodzone, będą miały tytuł *Xiążąt Francuſkich*, przyłączony do Imienia w Aktach przy ich urodzeniu nadanego. Akta zeznawaiące o urodzeniu Oſòb Famili Kròlewſkiey, maią być przynieſione do Korpusu Prawodawczego, y w Archiwach złożone. Tytuł Oſobom Familii Kròlewſkiey nadany, nie zamyka w ſobie żądnego Przywileiu za ich ſtroną, y ci Xiążęta wſzyſtkim Prawom, iak Obywatele inni, podległemi być maią. Tym ſpo-

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 21. WRZESNIA ROKU 1791.

Z Listu od Granicy Saskiey d. 1. Września. Dnia 26. Przyiacielski Alians y Traktat Zaczepny y Odporny między *Austryą, Prusami*, y *Saxonią*, miał być aktualnie od Nayiaśnieyszych Stron Kontraktuiących ręką własną w *Pilnitz* podpisany. Kontraktuiące Strony (iak głoszą) obiecuią sobie Pokòy y Przyiaźń, y gwarantuią wzaiemnie sobie swe Possessye przeciwko wszelkiey napaści obcey. Dla rozszerzenia coraz barziey Przyiaźni osobistey, stanęło też, iak powiadaią, że przyszli Następcy Tronu *Prus* y *Austryi*, maią się ziezdzać do *Drezna*, znaiomość z sobą zabierać, y przyiaźń zasundować. Los *Francyi* niebył także zapomniany, y iak powiadaią, uradzono, że gdyby Negocyacye wszelkie iuż być miały nadaremne, na òwczas, to iest w razie ostatecznym, do Oręża przystąpić zechcą. Na tym fundamencie zasadza się wieść, że *Austrya* w takim przypadku dałaby na ten koniec 40,000. *Prusy* 20,000. *Saxonia* 10,000. Woyska. Poseł *Francuski* podczas bytności Nayiaśnieyszych Osob w *Pilnitz*, u Dworu się nie pokazał.

Z Wiednia dnia 27. Sierpnia. Dziś rano, Cesarzowa Jeymość z Arcy-Xiążęciem *Jozefem*, y z Arcy-Xiężniczkami *Maryanną, Klementyną* y *Amelią*, do *Pragi* wyiechała.

Z Akwisgranu d. 26. Sierp: Xiąże Jmć Elektor *Trewirski* umowę uczynił z Hrabią *Prowancyi*, że *Francuzi* w *Trewirskim* Kraiu nayduiący się, nie będą mieli, ani flint, ani harmat, y że tam iedynie bawić się maią iak Emigranci, ktòrym mieysce schronienia się w Kraiu *Neautralnym* iest dozwolone. Od strony *Trewirskiego* Kraiu, żaden także Attak na *Francyą*, przez tychże *Francuzow* nie ma byc przedsięwzięty. Ta umowa, nakłoniła wielu *Francuzow* tamże przebywaiących do wyprowadzenia się z *Trewirskiego* Kraiu.

Wypis z Listu z Berny d. 20. Sierp: Woysko nasze ruszyło iuż

Marszem do Kraiu *de Vaud.* Rząd *Bernenński* nieodwłocznie zaraz przy wszczęciu się Rozruchów tamecznych odezwę uczynił do Króla *Pruskiego,* iako Hrabiego *de Neushatel;* y Król Jmć przysłał tu do *Berny* Posła swego w *Turynie* dotąd Rezyduiącego. Przed kilką dniami Minister ten naydował się przytomny na Musztrach y Woiennych Obrotach, od naszego Woyska czynionych przed Rządcami Rzeczypospolitey, y Osobami wchodzącemi do Departamentu Woiennego. W rzeczonym Kraiu *de Vaud,* wszyscy ieszcze przy wierności ku nam pozostali Poddani ziednoczą się z wspomnionym naszym Woyskiem, przeciwko tamecznym obłąkanym, y przez ów *Francuski* Klub *de Propaganda* (wszędzie iuż po całey *Europie* rozszerzony) zwiedzionym Poddanym naszym.

Z Frankfurtu d. 30. Sierpnia. Z *Moguncyi* donoszą, że Panowie *Francuscy* w tamecznych okolicach przebywaiący, formuią się w Kompanie, a to według Prowincyi, z których są rodem. Z tych Kompanii, złożone ma być Woysko *Gendarmerie* nazwane, wynoszące 3,000. ludzi, częścią Jazdy, częścią Piechoty. Emigracye z *Francyi* ieszcze nieustaią. A któżby z takiego dziś *Francuskiego* Kraiu niewynosił się?

Z Algieru d. 29. Lipca. Nasz *Dey* kazał tuteyszemu Konsulowi *Hiszpańskiemu* oznaymić, że ieżeli Król iego Pan, zechce zapłacić *Beyowi de Mascara* wszystkie koszta łożone przez niego na oblężenie Fortecy *Oran,* tedy *Dey Algierski* rozkaże *Beyowi* odstąpić od Obleże nia. Konsul *Hiszpański* Kuryera z tą Propozycyą do *Madrytu* wysłał.

Z Lizbony d. 5. Sierp: Dwor nasz, iak głoszą, względem Interessów *Francuskich* poydzie za temi Prawidłami, którem i się w tey mierze Dwór *Hiszpański* powodował dotąd, y powodować się będzie nadal. Od nieiakiego czasu przybyli tu Kuryerowie z *Madrytu* rozmaici z Listami, ściągaiącemi się do okoliczności namienionych. Głoszą, że Poseł nasz w *Paryżu* rezyduiący, będzie ztamtąd nazad przywołany. Dziś Woienny Okręt *Portugalski, Belem,* z *Rio de Janeiro* tu przybywszy, na kotwicach stanął. Przywiozł on na sobie dwa Milliony Pieniędzy w gotowiźnie. Od lat kilku, iak uważamy, Dochody z *Brazylii,* znacznie umnieyszaią się.

Z Paryża d. 20. Sierp: Kommissarze Królewscy na samprzód nominowani do zawiezienia Dekretu *Narodowego Zgrom:* na dniu 15. Maia zapadłego względem *Ludzi Kolorowych* do *St: Domingo,* deklarowali *Ministrowi Morskiemu* po zaszłey Aresztacyi Króla, iż dopóty niemogą wyiechać do *St: Domingo,* dopóki Dekret *Narodo: Zgroma:* przez który Powagę Królewską suspendowano, niezostanie odwołany y cofnięty nazad. *Minister Morski* zawczora daiąc o tym wiadomość

Zgromadzeniu, doniosł przytym, że innych wyznaczył Kommissarzów, którzy iuż są w *Brest*, y wybieraią się w drogę do *St: Domingo*. Ale uchwalono, ażeby się ieszcze zatrzymali. Doszły iuż tu poźnieysze Listy datowane d. 13. Lipca z *Cap* na Wyspie *St. Domingo*, z zupełnym potwierdzeniem wszystkiego tego, cośmy o tamecznych rozruchach w Gazecie donieśli. W wspomnionych Listach ponawia się, iż chcą wysłać Kommissarzów do *Londynu* y *Jamaiki*; że Banderę *Angielską* iuż zasadzono; że Liniowe Woysko, iuż przysięgę wierności wykonało przed Kolonią, w którey Zołdzie toż Woysko zostaie teraz. Kolonia także uchwaliła uznawać tylko Króla, nie zaś *Narodowe Zgromadzenie*.

Rzecz iest niezawodna, że w przeszły piątek było Zgromadzenie u Ministra Pieczęci, gdzie wszyscy Ministrowie, Osoby wchodzące do rozmaitych Deputacyów, y P. *de la Fayette* obecni naydowali się. Na tey Konferencyi, przyszło do wiele przykrych słów y przymówek ostrzeyszych. Na to iednak zgodzono się, że nasze sposoby bronienia się, gdyby nas miano attakować, są nikczemne; że Stan Kolonii naszych barzo iest krytyczny; że iedyny sposob utrzymania się przy tych Koloniach iest ten, ażeby Krolowi samemu przywrocić, y iemu tylko oddać Rząd nad Koloniami; że w dzisieyszey naszey *Konstytucyi*, żadnych niema gwichtów dla utrzymania rowney wagi między Władzami. &c. &c. &c.

Kontynuacya Traktatu Pokoiu między Austryą y Portą.

4to. Za to Dwór Cesarski przyrzeka *Porcie*, całkiem y bez uszczuplenia, uprzątnąć, oddać y ustąpić wszystkie Possessye, Kraie, Miasta, Fortecy, y Palanki, w czasie tey Woyny przez Cesarskie Woysko zabrane, całe Xięstwo *Wołoskie* z zabranemi Powiatami *Multańskiey* Ziemi, przywrócić oraz nazad Granice stare między Possessyami obudwu Dworów, iakie zachodziły d. 9. Lutego Roku 1788. Zabrane *Porcie* Twierdze y Palanki, wrócone będą nazad ze wszelką tamże przy ich obięciu Artylerya znalezioną.

5to. Fortecę *Chocimską*, z tak nazwaną *Raią* czyli Powiatem, wrócić nazad *Porcie* Dwór Cesarski obiecuie po zaszley Pacyfikacyi *Porty* z *Rossyą*; obiecuie przytym tenże Dwór Cesarski nie wdawać się więcey do Woyny teraźnieyszey ani *directe* ani *indirecte* nie posiłkować *Rossyą*.

6to. Po zamianie Ratyfikacyi, Obie Strony przystąpią do Ewakuacyi, y do obięcia znowu w Possessyą wszystkich Zaborów, tudzież do przywrócenia dawnych Granic Państw obudwu podług czasu niżey opisanego. Z wyznaczonych Kommissarzów, iedni to Dzieło na *Wołoszczyznie* y w 5. Powiatach *Multańskich* za Miesiąc od daty Zamiany Ratyfikacyi uskuteczmą; drudzy udadzą się nad Rzekę Unnę dla przywrócenia tamże granic *Bośnii*, *Serwii*, y *Starey Orsowy* z okolicami według ścisłego stanu, w iakim Possessye były przed d. 9. Lutego 1788. Roku. Tym drugim Kommissarzom naznaczaią się dwa Miesiące do uskutecznienia tego od daty namienioney, gdyż ten czasu przeciąg iest potrzebny dla rozebrania nowych Fortyfikacyi, Transportowania Artyleryi &c.

7mo. Gdy wszyscy Jeńcy *Tureccy* z Stanu Cywilnego y Woyskowego w przeciągu Woyny poimani, z strony Dworu Cesarskiego zostali bez excepcyi uwolnieni; z strony zas *Turków*, wymieniono tylko z Poddanych y Zołnierzy Cesarskich tych, którzy w więzieniach Publicznych y u niektórych *Bośniackich* Panów naydowali się, a wielu ieszcze po prywatnych Domach *Tureckich* w niewoli znayduie się: *Porta* zatym obowiązuie się do uwolnienia wszystkich Woiennych Brańców y Niewolników, iakiegokolwiek bądź wieku, kondycyi, stanu, gdziekolwiek tylko nayduią się, w przeciągu dwóch Miesięcy, od zamiany Ratyfikacyi, y do wydawania ich bez okupu *gratis*, wyłączaiąc iedynie tych, o których będzie dowiedziono, że z iedney Strony przyięli *Religią Chrześciańską*, a z drugiey *Mahometańską*.

8vo. Poddani tymczasem Strony iedney, którzy przed Woyną, albo w ciągu Woyny udawszy się do Kraiów Strony drugiey, dobrowolnie pod Panowanie Jey poddali się, nie mogą być od właściwego Monarchy swego nazad reklamowani, lecz maią być poczytani za Poddanych tegoż Mocarstwa, którem u się poddali. Maiący zaś dobra nieruchome w kraiach obudwu Mocarstw, mogą według skłonności y upodobania swego osieść na iedney lub też drugiey stronie, z obowiązkiem zostawania tylko pod iedynym Panowaniem, a wyprzedania się z swych Possessyy z pod drugiego Panowania.

9no. Dla Dobra Handlu, Poddani Monarchii *Austryackiey* y *Porty*, mogą interessa swoie znowu sprawować tam, gdzie przy Deklaracyi Woyny rozpoczęte były zaniechane; mogą popierać wszystkie swoie Prawa; mogą czynić kroki o odzyskanie nazad pieniędzy pożyczonych, sprzętów &c. y we wszystkich tych przypadkach mogą się o pomoc do Sądów udać. (*Reszta potym.*)

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 21. Września ROKU 1791.

W Drukarni *Gröllowſkiey* wyszła Kſiążka pod tytułem: ſpoſob krótki do ułożenia Processu Sądowego w Miaſtach Wolnych Rzpltey Polſkiey, począwſzy od Sądu Pierwſzey Inſtancyi, aż do Naywyżſzey w Sądach Aſſeſſorſkich, R. 1791. do Approbaty Publiczney podany.

Licytacytacya Kamienicy *Froſtowſkiey* przy Ulicy *Nowy Swiat* pod Nrem 1293 ſytuowaney, z mocy Rezolucyi Sądów Woytowſkich y Ławniczych Juryzdykcyi *Bożyder* y *Księżyna* przy *Warszawie*, w mieyſcu Sądowym dnia 25. Mieſiąca Października Roku tego o godzinie 3. po połu: odprawiać ſię będzie. Zyczący ſobie kupić, może wcześniey ſwą offerencyą w Kancellaryi teyże Juryzdy: zapiſać y Terminu Licytacyi attentować powinien.

Wyſzły z druku Kſiążki nowe ciekawe: (1) Adwokat czyli Patron *Polſki* o Jurydykach y Paleſtrze Polſkiey, ich wokacyi, wielości y potrzebnym koniecznym urządzeniu, cena na Kleiowym papierze Zł: 3. na wodnym Zł: 2. gr: 15. (2) Poſtylion z trąbką Warſzawſką, cena Zł: 1. gr: 15. (3) Polak w Czui prawdą podſzytey, cena Zł: 1. gro: 15. (4) Starych uprzedzeń nowe roztrząśnienie, cena Zł: 1. gr: 8. Tych Kſiążek doſtanie u P. *Dufour* w Starym Mieście, u P. *Netto* naprzeciw Statuy Zygmunta, u P. *Szczepańſkiego* w Bramie Nowomieyſkiey y w Drukarni Wolney.

Joachim *Wierzbowſki* Lokay, rodem z Miaſta *Dąbrowny* w Powiecie *Orszańſkim*, ożeniwſzy ſię tu w *Warszawie* R. 1778. z Maryanną *Topczewſką* odſtąpił ią, y niewiadomo gdzie ſię znayduie iuż od lat 5ciu. Był on wzroſtu ſwysokiego, mężny, trochę pochyły, włosów czarnych, cery czerwoney, twarzy pełney, u obydwóch rąk po dwa oſtatnie palce krzywe maiący. Opuſzczona Zona wſzelkiey na każdym mieyſcu Zwierzchności y osob, maiących o nim wiadomość, czy żyie lub nie, o doniesienie do JP. *Kierwińſkiego* Poczt Warſzaw: Sekretarza, naypokorniey upraſza.

Dwóch Ludzi, z *Krakowſkiego* ieden, drugi z *Włodzimierza*, maiący po lat 18. lub 20. przyięci do ſłużby, ieden w *Warſzawie* Michał z *Włodzimierza* bladey twazy, oczy błękitne iaſkrawe: drugiego Szczepana twarz blada, włosy rozpuſzczone, Ci przyięci do Służby, krótko ſłużąc, pozabierali Panu ſwemu nowe Kurtki kraprotowe czerwone, obſzlegi zielone kamizelki białe, y ſpodnie białe po polſku zrobione; zabrawſzy też innym ſłużącym pieniądze y rzeczy uſzli. Ktoby takowych znalazł lub wiedział, będzie miał nagrody Zło: 180. za przyſtawieniem onychże do *Nadarzyna* o mil 3. od Warſzawy do JP. Pułkownika *Piotrowſkiego* lub też o obwieszczenie onych upraszа.

Dnia 16. tego Mieſiąca we Wſi *Pokrzywnicy* w Ziemi *Zakroczymſkiey* Powiecie *Serockim* leżącey, uciekł Jozef Lokay (iak ſię mienił *Staniszewſki*) wzroſtu miernego pociągłey chuderlawey twarzy, niedawno przyięty; ukradł Zegarek złoty Angielſki w trzech Kopertach zwierzchnia zielona, średnia wybiiana w oſoby, trzecia gładka z taſiemką zieloną iedwabną, u którey moſiężnych kluczyków dwa, zabrał z ſobą liberyą, Frak, Płaſzcz iaſno popielatego ſukna, z niebieſkiemi wyłogami, ſpodni 2. y kamizelka niebieſkie, miał przytym Surdut ſukienny ſtary niebieſko nakrapiany z kamizelką ponsową, kapelusz czarny; bez teſtimonium, gdyż zoſtało ſię zaświadczenie, że był w Szpitalu u OO. *Bonifratrów* leczony. Ktoby go przytrzymał, raczy go osadzić w Areszcie Marſzałkowſkim y donieść na Pocztę przez *Sochaczew* w *Gąbinie* J. Panu *Cicbockiemu* Staroście *Troſzyńſkiemu*, a przyzwoitą nadgrodę z powróceniem expensy odbierze.

Z mocy uczynioney przez Sąd Kommiſſarſki za Reſkryptem J. K. Mości do rozſądzenia Sprawy Konkurſowey *Blumowſkiey* wydanym prorogacyi, Licytacya oſtatnia Ogrodu wielkiego *Blumowſkiego*, na około w ſłupy murowane oparkanionego z wſzelkim zabudowaniem na Ulicy *Ceglaney* pod Nrem 1117. ſytuowanego, w Rezydencyi Ur: Jana *Białobrzeſkiego* w Rynku *Starego Miaſta Warſzawy* pod Nrem 61. dnia 24. Mca Września Roku bieżącego po południu o godzinie 2. odprawiać ſię będzie.

Ian Bernard *Gran* na Inſtancyą Zony Szl: Katarzyny z *Salmonów Grunowey*, iuż po dwa razy kondemnowany, iey odſtąpił, y wyiechał, zapozywa ſię tedy *peremptorie* do Konſyſtorza Ewangelickiego Warſzawſkiego Nieodmiennego Auszburſkiego Wyznania, ażeby ſtanął w terminie oſtatnim dnia 18. Mieſiąca Października Roku teraz bieżącego. Kiedy ſię nieſtawi *in Ordine* rozwodu Kontumacyine będzie ſądzony.

sobem więc Xiążęta *Francuscy*, będą teraz zwani, naprzykład: *Filip* Xiąże *Francuski*, *Ludwik Jozef* Xiąże *Francuski*, nie zaś Xiąże *de Condé*, albo *Conty* &c.

Na Sessyi dnia 27. między rzeczami innemi dekretowano: że *Prawo* uznaie Małżeństwo tylko iak Cywilny Kontrakt, y że *Korpus Prawodawcze* dla wszystkich Mieszkańcòw Państwa przepisze sposòb ieden, iakim Urodzenia, Małżeństwa, y Smierci maią być zeznane prawnie. Jeden Biskup sprzeciwił się temu Dekretowi, ale odpowiedziano mu, że ten Dekret o wey Kwestyi, czy Małżeństwo iest *Sakramentem*, w niczym nie narusza. (NB. Prawa Strona *Narodowego Zgromadzenia* nie przyłożyła się do ferowania Dekretu tego, tak iak y do żadnych innych Dekretòw Konstytucyi nie wchodziła.)

Na Sessyi Extraordyiney tegoż dnia wieczorney, Rybaczki przyniosły Ofiarę od 1,500. *Liwrow* dla Gwardyi Narodowych na obronę Granic przeznaczonych. Uczyniono tym Rybaczkom honor, y na Sessyi siedzieć dozwolono. One też pośrzòd Deputowanych usiadły. Druga także Deputacya Mieszkańców Miasteczka *Montmorency* przybyła z prożbą, za ktorą wstawili się oraz niektòrzy z Literatòw, względem uchwalenia dla Jana Jakuba *Rousseau* tegoż honoru, ktòry zwłokom *Woltera* y *Mirabeau* został uchwalony, to iest: ażeby Kości Jana Jakuba *Rousseau* do *Francuskiego Pantheon* (to iest do Kościoła *S. Genowefy*) były przeniesione. Dekretowano tymczasem, iż *Rousseáu* należy do Wielkich Ludzi w Oyczyźnie zasłużonych.

Na Sessyi dnia 28. Pan *Chabroud* złożył Raport o Insurrekcyi wspomnionych iuż w Gazecie przeszłey Reymentòw. Więcey ieszcze Reymentòw podniosło teraz Rokosz, między innemi Reyment *de Ferez*, ktòry maszeruiąc do *Blois*, gdzie teraz stanął w marszu, przedał swoie Flinty, Pałasze &c: Drugi Reyment przedał nowe Kapelusze, ktòre Zołnieżom świeżo dano. Dla zaradzenia takowym Insurrekcyom, Pan *Chabroud* podał do decyzyi Proiekt w 13. Artykułach zawarty, ktòry też dekretowany y udecydowany został.

Z Paryża d. 30. Sierp: Mniemaią, że *Karta Konstytucyina* na Srzodę iuż będzie gotowa, y że we Czwartek Kròlowi Jmci ma być oddana, ktòry ią bez wątpienia będzie musiał tymczasem przyiąć. Chcąc pomiarkować, iakie są układy naszych *Pseudo - Patryotow* względem Kròla, należy tylko wspomnieć o Proiekcie, ktòry w *Klubie Jakobinow* pod wielkiemi pochwałami wniesiony był od Pana *Machenaud*. Ten proponował, ażeby *Kartę Konstytucyiną Ludwikowi XVI.* podano w *Thuilleries*, a gdy ią przyimie Kròl, wtedy obowiązany będzie złożyć naprzòd swą Koronę u nòg *Władzy Konstytucyiney*, y dopiero przez *Naywyższych Reprezen-*

tantow Narodu zostanie Odkoronowany, y znowu potym Koronowany (*Dessacré & Ressacré*) na Królestwo; daley Prezyduiący przełoży mu Obowiązki Króla, y *Prawa Ludu*, potym Przysięgi go wysłucha, y naostatku Koronę mu znowu na głowę włoży. We wszelkich przypadkach, podług mniemania Pana *Machenaud*, niepowinien być *Ludwik XVI.* przed dwoma laty naymniey na wolność wypuszczony. Ktoby wierzył, żeby tak dzikie rzeczy miały się dziać w tym Wieku oświeconym, a to ieszcze we *Francyi?*

Z Sztokolmu d. 30. Sierpnia. General-Maior *de Pahlen*, na wyraźną Rekwizycyą naszego Króla Jmci, otrzymał od Jmperatorowey *Rossyiskiey* pozwolenie, ażeby swóy powrót z *Akwisgranu* do *Peterzburga* na *Sztokolm* obrocił.

Z Madrytu d. 19. Sierp: Otrzymaliśmy iuż tu nową *Francuską Konstytucyą*, która w niektórych przynaymniey Artykułach umiarkowańszą iest nieco teraz, aniżeli z początku była. Nie zdaie się także, ażeby nasz Dwór uskutecznieniu rzeczoney *Konstytucyi* zbroyną ręką się chciał sprzeciwić. Chcąc atoli uniknąć okazyi deklarowania się w brew przeciwko teyże *Konstytucyi;* nasz Dwór wydał rozkaz Posłowi swoiemu w *Paryżu* nayduiącemu się, ażeby opuściwszy *Paryż*, za granicę na woiaż wyiechał; uda się on, iak mniemaią, na sam przód do *Nizza.*

Od Granicy Rossyiskiey d. 1. Wrześ: Wiadomości z *Peterzburga* donoszą, że Flota do Departamentu *Kronsztadtskiego* należąca, ma być rozbroiona, y Ekwipaż rozpuszczony. Flota do Wydziału *Rewelskiego* należąca, powroci do *Rewla* nazad, czy zaś niektóre Okręty teyże Floty zostaną uzbroione nadal? dotąd ieszcze niewiadomo.

Z Frankfurtu d. 3. Września. Głoszą, iż Rekwizycyą czyniono do *Rossyi*, *Anglii*, y *Holandyi*, ażeby chciały przystąpić do Aliansu zawartego między *Austryą*, *Prusami*, y *Saxonią* w *Pilnitz.*

Z Londynu d. 2. Września. Naypoźnieysze wiadomości z *Jndyi Zachodniey* donoszą, że na Wyspie *St. Domingo* powtornie znowu wielki rozruch powstał, y że ta Osada, za zupełnie iuż nie podległą od *Francyi* deklarowała się.

Tuteyszy Poseł *Francuski* Margrabia *de la Luzerne*, Apoplexyą ruszony został tak, iz mało iest nadziei do iego ozdrowienia.

Pan *Smith* Tayny Sekretarz Pana *Pitt*, wybiera się do *Paryża*, maiąc tam zlecenie iakieś także tayne do skutku przyprowadzić.

Z Pragi d. 1. Września. Zawczora Cesarz Jmć, Cesarzowa z Arcy Xiążętami y z Arcy-Xiężniczkami do Zamku *Lieben* w bliskości *Pragi* przyiechali: Arcy-Xiążęta y Arcy Xiężniczki przybyli ztamtąd niebawiąc do tuteyszego Zamku. Po południu, udał się Naywyższy Burgrabia, z przednieyszemi Urzędnikami *Czeskiemi*, tudzież z Deputowanemi *Morawskiemi*, oraz Konsyliarzami Gubernionalnemi na przywitanie Monarchy do *Lieben*, gdzie Kompania Mieyska Piechoty y Strzelcy paradowali. (*Reszta potym.*)

G Ł O S

Jaśnie Wielmożnego Jegomości Pana

J A N A
CHOIECKIEGO

POSŁA KIIOWSKIEGO

Na Seſſyi dnia 15. *7bris Roku* 1791.

M I A N Y.

Nie może bydź nic milſzego dla Obywatela w Kraiu, iak gdy powołany do uſługi publiczney, w tym czaſie, gdzie Oyczyzna naywiękſzego potrzebuiąc ratunku, by uwolniwſzy ſię od obcey przemocy, ſtała ſię nayrządnieyſzym kraiem, to gdy iuż po większey części na teraźnieyſzym Seymie zoſtało uſkutecznione, a przynoſząc kraiowi pomyślność, ſtało ſię nawet dogodnym życzeniom Wſpoł - Obywatelow moich, z ktorych naywiękſzy mamy tego dowod, gdy podczas limity mile nas przyimuiąc, wdzięczność y pamięć za uſługi naſze ofiarowali.

Już teraz obce Mocarſtwa tym mocniey upewnią ſię, o czynnym y ſławnym Narodzie *Polſkim*, że Obywatele do uſzczęśliwienia Kraiu tak z ſobą mocno ſą połączeni, że nawet w czaſie Limity, gdzie zawiśni ſzczęścia naſzego rokowali ſobie korzyści, to tę naſz Kray naywiękſzą pozyſkał w zupełney ſpokoyności Obywatelow, ktorzy z Praw będąc konteńci, ich zachowanie za nayświętſzy wziowſzy obowiązek, nas Poſłow do dalſzych zachęcali czynności.

Niech iuż pokątne mruki nieprzyiazne ſwey Oyczyźnie wſtydzą ſię y hańbią, niech ich własna zazdrość y Ambicya nęka, że Oyczyzna zoſtała uratowana bez ich pomocy, ktorey winni byli z Urzędu y Bogactw z tey Ziemi korzyſtanych.

Z naymilſzą ochotą powracaiąc do tey Swiątyni Praw, ſtarać ſię będziemy, by te rozpoczęte chwalebnie Dzieła, zoſtały ukończone.

Winien tobie ieſtem Nayiaś: Panie donieś, iak Obywatele Woiewodztwa *Kiiow*: naymocniey ſą przeświadczeni, że W. K. Mość, będąc naczelnikiem Narodu, ſtawałeś ſię pierwſzym Przywodcą do ratowania Oyczyzny, y wydobycia iey z dawnego nierządu; z naymilſzym uczuciem czytali *Uniwersaty* W. K. Mci, które w czaſie Limity wydawałeś, do nayzupełnieyſzego uſzczęśliwienia Kraiu, doſtrzegaiąc iego pomyślney ſpokoyności, y czuwaiąc nieuſtannie y przezornie na los w ſzczególności każdego Mieſzkańca Ziemi. Prawdziwie, że ſame tylko wſpomnienie Jmienia Waſzey Królewſkiey Mości, nawiększą dla Obywatelow przynosi radość, Dowiodłeś tego naymocniey, co przy wſtąpieniu na Tron powiedziałeś Narodowi: *Non pœnitebit Vos me fecisse Regem.* Narod ci powieda: *Non pœnitet Nos te fecisse Regem.* Day Boże, by W. K. Mość wiek Krolował, a naſtępcy Jego biorąc wzór z ſławnych Jego czynności, doſtrzegali, by to paſmo uſzczęśliwienia Narodu przez W. K. Mość uſnute, nie zoſtało przerwane, a pewnie Kray *Polſki* z nieuſtannego korzyſtać będzie ſzczęścia.

JW. Marſzałku Seymowy, patrząc na twoie pracowite uſługi iedynie dla Dobra Oyczyzny, należną nam było Posłom o tym Obywatelow uwiadomić; aleśmy zoſtali uprzedzeni z naywiękſzym uwielbieniem twych ſławnych Czynow, Cnota twoia y miłość dla Oyczyzny ſtała ſię dla nich przykładem. Nad tym tylko ubolewali, że go w dawnieyſzym czaſie Oyczyzna nie miała Marſzałkiem, bo byś był prędzey przyſpieſzył tę pomyślność Kraiowi, do której cnotliwy twym ſtyrem dowiodłeś.

Sprawiedliwie ci Narod wywdzięczaiąc ſię, na przykład potomność w tey tu Stolicy uwieńczy Cię *Buſtem*, o co w przyzwoitym dopomnę ſię czaſie.

Teraz zaś przyſtępuiąc do dalſzego Seymowania, ieſtem za Proiektem J. Xiędza *Kołątaia* Podkanclerzego, urządzaiącym Aſſeſſoryą, y tym więcey przy nim obſtawać mi przychodzi, że przy Limicie od tego, Dzieło naſze przyrzekliśmy rozpocząć otwieraiąc Juryzdykcyą potrzebną y użyteczną Kraiowi; prawdziwie uwielbiać należy cnotliwą gorliwość tego Miniſtra, iż będąc publicznym Urzędnikiem, chce, aby iak nayprędzey czynnym y użytecznym ſtawał ſię Narodowi, a zatym upraſzam JP. Marſzałka Seymowego, aby ten Proiekt naypierwey do decyzyi był wzięty.